

Sygn. akt V U 2119/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 marca 2013 roku

Sąd Okręgowy w Białymstoku

V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący SSO Elżbieta Rosłoń

Protokolant Irena Prochowicz

po rozpoznaniu w dniu 4 marca 2013 roku w Białymstoku

sprawy **M. M. (1)**

przeciwko **Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego**

o zwrot świadczenia

na skutek odwołania **M. M. (1)**

od decyzji **Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego**

z dnia 10 października 2012 roku; Nr (...)

I. zmienia zaskarżoną decyzję i ustala, że M. M. (1) nie jest zobowiązany do zwrotu pobranego świadczenia w wysokości 24.301,30 (dwadzieścia cztery tysiące trzysta jeden i 30/100) złotych za okres od 1 sierpnia 2009 roku do 31 lipca 2012 roku;

II. zasądza od Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego na rzecz M. M. (1) kwotę 60 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt V U 2119/12

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 10 października 2012 r., Nr (...), Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego powołując się na przepis art. 28 ust. 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników z 20 grudnia 1990 r. (Dz. U.

z 2008 r., Nr 50, poz. 291 z późn. zm.) oraz art. 138 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 r., nr 153, poz. 1227.) zażądał od M. M. (1) zwrotu 100% części uzupełniającej renty rolniczej z powodu prowadzenia działalności rolniczej. Wskazał, że pobierane przez M. M. (1) świadczenia

nie przysługiwały mu od dnia 1 czerwca 2000 r. ponieważ został współwłaścicielem gruntów stanowiących gospodarstwo rolne. Od tej daty

do 31 lipca 2012 r. pobrał świadczenie w kwocie 65.615,64 zł, natomiast kwota świadczenia do zwrotu za okres od 1 sierpnia 2009 r. do 31 lipca 2012 r. wynosi 24.301,30 zł. Jednocześnie Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego odstąpił od żądania zwrotu nienależnie pobranego świadczenia w kwocie 41.314,34 zł.

W odwołaniu od powyższej decyzji M. M. (1) podniósł,

że od 1 sierpnia 1992 r. pobierał rentę rolniczą z tytułu niezdolności do pracy. Renta została mu przyznana w związku z przebyłym zawałem mięśnia sercowego a następnie zdiagnozowanym tętniakiem pozawałowym lewej komory serca. W związku z powyższym został zakwalifikowany jako osoba całkowicie i trwale niezdolna do pracy w gospodarstwie rolnym.

Zarzucił, że podstawą wydania zaskarżonej decyzji było stwierdzenie, że prowadzi on działalność rolniczą bowiem jest współwłaścicielem gruntów stanowiących gospodarstwo rolne. W ocenie wnioskodawcy ustalenie to, w kontekście przepisu art. 28 ust. 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, nie jest prawidłowe. Z treści decyzji nie wynika aby wnioskodawca wraz z małżonką posiadali gospodarstwo rolne o łącznej powierzchni przekraczającej 1 ha lub 1 ha przeliczeniowy.

Wskazał, że podstawą wydania decyzji w oparciu o art. 28 ust. 3 w zw. z art. 28 ust. 4 tej ustawy jest łączne spełnienie dwóch przesłanek – legitymowanie się przez uprawnionego lub jego małżonka tytułem własności użytków rolnych o określonej powierzchni oraz prowadzenie działalności rolniczej w rozumieniu art. 6 ust. 3 ustawy. Organ nie wykazał przesłanki dotyczącej prowadzenia działalności rolniczej pomijając przy tym opinię lekarza rzeczoznawcy, który uznał wnioskodawcę za całkowicie i trwale niezdolnego do pracy w gospodarstwie rolnym. Według wnioskodawcy organ dokonał błędnej wykładni przepisów prawa przyjmując, że sam fakt legitymowania się tytułem prawnym do nieruchomości czyni daną osobę aktywnym gospodarzem rolnikiem. Wskazał, że 23 sierpnia 2012 r. wnioskodawca wraz z małżonką wydzierżawił nieruchomość T. R. w związku z potwierdzeniem faktu zaprzestania prowadzenia działalności rolniczej.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wnosił o oddalenie odwołania w całości wskazując, że wnioskodawca był zobowiązany zawiadomić o okolicznościach powodujących zawieszenie wypłaty wysokości świadczenia. Jednocześnie wiedział jaki wpływ na wysokość wypłacanego świadczenia ma prowadzenie działalności rolniczej, bowiem decyzją z 17 marca 1993 r. przyznano mu prawo do renty rolniczej od 1 sierpnia 1992 r. a następnie decyzją z 10 maja 1993 r. w związku z zaprzestaniem prowadzenia działalności rolniczej od 1 stycznia 1993 r. renta była wypłacana w pełnej wysokości. Mimo to nie poinformował o nabytym 4 maja 2000 r. udziale w nieruchomości o pow. 1,35 ha.

W składanych wnioskach o rentę rolniczą z 25 kwietnia 2006 r., 11 lipca 2008 r. i 6 sierpnia 2010 r. nie zaznaczył, że jego małżonka jest właścicielem gospodarstwa rolnego. Dopiero we wniosku z 13 lipca 2012 r. wskazał, że jego małżonka jest właścicielem gospodarstwa rolnego o powierzchni 2,10 ha.

W wyniku przeprowadzonego postępowania wyjaśniającego organ ustalił, że wnioskodawca wraz z żoną E. M. od 4 maja 2000 r. posiadają udział w 1/3 części w nieruchomości o powierzchni 1,35 ha. Ponadto z decyzji Urzędu Miejskiego w W. wydanych 29 stycznia 2009 r. wynika, że E. M. była płatnikiem podatku rolnego od gospodarstwa o powierzchni 0,22 ha- udział 1/3, o powierzchni 0,04 ha – udział 1/3, o powierzchni 0,47 ha – udział 1/6, o powierzchni 0,87 ha wraz z wnioskodawcą – udział 1/6, łącznie od powierzchni 1,60 ha. Ponadto żona wnioskodawcy 3 września 2009 r. złożyła wniosek o objęcie ubezpieczeniem społecznym rolników wskazując, że praca w gospodarstwie rolnym stanowi jej stałe źródło utrzymania i została tym ubezpieczeniem objęta od daty złożenia wniosku do 1 czerwca 2011 r. tj.

do dnia podjęcia zatrudnienia. Powyższe ustalenia legły u podstaw decyzji z 18 lipca 2012 r. zawieszającej wnioskodawcy wypłatę 100% części uzupełniającej renty rolniczej od 1 lipca 2012 r. z powodu prowadzenia działalności rolniczej. Następnie 9 sierpnia 2012 r. organ wydał decyzję zmieniającą, którą przeliczył świadczenie i nadal część uzupełniająca świadczenia została zawieszona w 100% z powodu prowadzenia działalności rolniczej.

Po złożeniu przez wnioskodawcę umowy dzierżawy udziału

w wysokości 1/3 w nieruchomości o powierzchni 1,3132 ha, organ rentowy decyzją z 14 września 2012 r. odmówił wypłaty części uzupełniającej.

Następnie 10 października 2012 r. wydał zaskarżoną decyzję zobowiązującą wnioskodawcę do zwrotu określonej w niej kwoty nienależnie pobranych świadczeń.

Podniósł, że wnioskodawca nie kwestionował decyzji zawieszających wypłatę części uzupełniającej jak i decyzji odmawiającej wypłaty części uzupełniającej renty, które jako podstawę rozstrzygnięcia wskazywały prowadzenie działalności rolniczej.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył co następuje:

Decyzją z 17 marca 1993 r. Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego przyznał M. M. (2) rolniczą rentę inwalidzką

od 1 sierpnia 1992 r., która na podstawie decyzji z 10 maja 1993 r. była wypłacana w pełnej wysokości od 1 stycznia 1993 r., tj. od zaprzestania działalności rolniczej. Podstawą uznania wnioskodawcy za niezdolnego

do pracy w gospodarstwie rolnym był stan po zawale mięśnia sercowego w 1992 r., tętniak pozawałowy i hiperlipidemia stwierdzone orzeczeniem Wojewódzkiej Komisji Lekarskiej do Spraw Inwalidztwa i Zatrudnienia z 9 marca 1993 r. Kolejne orzeczenie dotyczące stanu zdrowia wnioskodawcy z 9 kwietnia 1996 r. wydane przez Obwodową Komisję Lekarską do Spraw Inwalidztwa

i Zatrudnienia, wskazywało na brak istotnej poprawy stanu zdrowia. Również następne orzeczenie z 6 kwietnia 1999 r. wydane przez lekarza orzecznika stwierdzało długotrwałą niezdolność wnioskodawcy do pracy w gospodarstwie rolnym z uwagi na przebyty rozległy zawał serca powikłany tętniakiem pozawałowym, podobnie orzeczenia z 24 kwietnia 2001 r., 8 kwietnia 2002 r., 14 kwietnia 2004 r., orzeczenie komisji lekarskiej z 17 lipca 2006 r., orzeczenie lekarza rzeczoznawcy z 1 sierpnia 2008 r., 25 sierpnia 2010 r. i 2 sierpnia 2012 r. W ostatnim z tych orzeczeń lekarz rzeczoznawca stwierdził, że stopień naruszenia sprawności organizmu powoduje całkowitą trwałą niezdolność wnioskodawcy do pracy w gospodarstwie rolnym.

Wszystkie decyzje dotyczące przyznania oraz przeliczenia renty wnioskodawcy zawierają pouczenia odnośnie tego, co uznaje się za prowadzenie działalności rolniczej oraz określają zasady zawieszania części uzupełniającej świadczeń emerytalno-rentowych. Zawierają też stwierdzenie, że za niezależnie pobrane świadczenia uważa się świadczenia pobrane mimo zaistnienia okoliczności powodujących m. in. zawieszenie prawa do świadczeń oraz, że osoba, która pobrała nienależne jej świadczenia jest zobowiązana do ich zwrotu.

Okoliczności powyższe ustalono na podstawie akt KRUS oraz akt sprawy i nie były one sporne.

Poza sporem pozostaje również okoliczność, że M. M. (1)

od 23 marca 1979 r. jest właścicielem nieruchomości rolnej położonej

w B. przy ulicy (...) o powierzchni 0,5018 ha oznaczonej numerem geodezyjnym (...) – k. 158 i 178 akt KRUS. Ponadto 4 maja 2000 r. nabył wraz z żoną E. M. do majątku dorobkowego udział obejmujący

1/3 część we współwłasności nieruchomości rolnej położonej w N. o powierzchni 1,35 ha (obecnie 1,3132 ha) oznaczonej numerem geodezyjnym (...), której współwłaścicielem w 1/3 jest E. M. – k. 151-153 akt KRUS.

Umową dzierżawy z 23 sierpnia 2012 r. E. i M. M. (1) wydzielili powyższe udziały w nieruchomości położonej w N. jak i nieruchomość położoną w B. na okres 10 lat T. R. w trybie art. 28 ust. 4 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników – k. 179-180 akt KRUS,

Istota sporu, stosownie do zarzutów podniesionych w odwołaniu

od decyzji, sprowadzała się do ustalenia czy nieruchomości, do których tytuł własności przysługuje wnioskodawcy i jego żonie uważane są za gospodarstwo rolne w rozumieniu przepisów o podatku rolnym, jeżeli tak to czy w okresie od 4 maja 2000 r. a więc od daty nabycia przez żonę wnioskodawcy E. M. - do majątku dorobkowego - udziału w 1/3 części w nieruchomości oznaczonej numerem geodezyjnym (...) położonej we wsi N., M. M. (1) i jego żona prowadzili działalność rolniczą na przedmiotowej nieruchomości, E. M. jest ponadto współwłaścicielką udziału w 1/3

tej nieruchomości z tytułu dziedziczenia.

W odniesieniu do pierwszego spornego zagadnienia wskazać należy, że stosownie do treści art. 28 ust. 4 ustawy z 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (tekst jednolity Dz. U. z 2008 r., Nr 50, poz. 291 ze zm.) uznaje się m.in., że emeryt lub rencista zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej jeżeli ani on, ani jego małżonek nie jest właścicielem (współwłaścicielem) lub posiadaczem gospodarstwa rolnego w rozumieniu przepisów o podatku rolnym. Zgodnie z treścią art. 2 ust. 1 ustawy z 15 listopada 1984 r. o podatku rolnym (tekst jednolity Dz. U. z 2006 r., Nr 136, poz. 969 ze zm.) za gospodarstwo rolne uważa się obszar gruntów, o których mowa w art. 1, o łącznej powierzchni przekraczającej 1 ha lub 1 ha przeliczeniowy, stanowiących własność lub znajdujących się w posiadaniu osoby fizycznej, osoby prawnej albo jednostki organizacyjnej, w tym spółki, nieposiadającej osobowości prawnej. Z kolei art. 1 tej ustawy stanowi, że opodatkowaniu podatkiem rolnym podlegają grunty sklasyfikowane w ewidencji gruntów i budynków jako użytki rolne lub jako grunty zadrzewione i zakrzewione na użytkach rolnych, z wyjątkiem gruntów zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej innej niż działalność rolnicza.

Powyższe przepisy dają podstawę do przyjęcia za organem rentowym, że nieruchomości rolne, których właścicielami bądź współwłaścicielami jest wnioskodawca i jego małżonka, stanowią gospodarstwo rolne w rozumieniu przepisów o podatku rolnym, bowiem łączny ich obszar, od którego płacony był podatek rolny przekracza 1 ha – k. 154-158 akt KRUS.

Wskazać przy tym należy, że współwłasność nie jest instytucją samodzielną, lecz odmianą własności, o czym stanowi art. 195 kodeksu cywilnego, a to oznacza, że wszędzie tam gdzie jest mowa o własności, należy przez to rozumieć również współwłasność, chyba że co innego wynika z przepisów prawa. Jeśli zatem w art. 2 ust. 1 ustawy o podatku rolnym jest mowa o gruntach stanowiących własność danej osoby należy przez to rozumieć także grunty stanowiące jej współwłasność.

W związku z powyższym istotną okolicznością sporną pozostawało ustalenie czy M. M. (1) na powyższych gruntach prowadził działalność rolniczą a zatem czy pobrał nienależne świadczenie w części uzupełniającej renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy.

Zgodnie z treścią art. 138 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity Dz. U. z 2009 r., Nr 153, poz. 1227 ze zm.), który ma zastosowanie w sprawie przez odesłanie z art. 52 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, organ rentowy może żądać zwrotu świadczenia nienależnego, a za takie uważa się świadczenie wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń, jeżeli osoba pobierająca świadczenie była pouczona o braku prawa do ich pobierania.

Punktem wyjścia dla skutecznego zawieszenia świadczenia na podstawie art. 28 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, jest ustalenie, że emeryt lub rencista prowadzi działalność rolniczą. Zawieszenie dotyczy części uzupełniającej i obejmuje albo całość albo określony ułamek tej części świadczenia. Stosownie do treści ust. 3 tego przepisu wypłata emerytury lub renty rolniczej z ubezpieczenia ulega zawieszeniu w całości, jeżeli emeryt lub rencista nie zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej. W ust. 4 tego przepisu zostały określone sytuacje, przy wystąpieniu których „uznaje się, że emeryt lub rencista zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej”. Zatem w tych wypadkach emeryci lub renciści będący właścicielami gospodarstw rolnych nie muszą udowadniać nieprowadzenia działalności rolniczej, gdyż wynika to z ustawy. Nie oznacza

to jednak, że w każdej innej sytuacji niż te, o których mowa w art. 28 ust. 4 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, właściciel gospodarstwa rolnego jest tylko z powodu własności rolnikiem prowadzącym działalność rolniczą w rozumieniu art. 28 ust. 1 tej ustawy.

Problemy interpretacyjne wynikające z art. 28 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników w odniesieniu do rencistów, którzy będąc właścicielami (posiadaczami) gospodarstw rolnych mogą udowodnić, że nie prowadzą działalności rolniczej zostały wyjaśnione w uchwale Sądu Najwyższego

z 6 maja 2004 r. w sprawie II UZP 5/04. Sąd Najwyższy stwierdził, że wypłata części uzupełniającej świadczenia rolnika, który będąc właścicielem

lub posiadaczem gospodarstwa rolnego faktycznie nie prowadzi w nim działalności rolniczej w rozumieniu art. 6 pkt 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników nie ulega zawieszeniu na podstawie art. 28 ust. 1 i 3 w związku z ust. 4 tej ustawy. W uzasadnieniu uchwały wskazał,

że zastosowana w art. 28 ust. 4 powołanej wyżej ustawy technika legislacyjna sugeruje przyjęcie, że wyliczenie zawarte w punktach 1-4 służy wyłącznie ułatwieniom dowodowym. Rolnicy będący właścicielami gospodarstw wymienionych w art. 28 ust. 4 pkt 1-4 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników nie muszą wykazywać, że nie prowadzą w nich działalności rolniczej, fakt ten bowiem uznaje sam ustawodawca. Prowadzi to do wniosku, że własność lub posiadanie gospodarstwa rolnego, które obecnie pozostają poza sferą stosunku ubezpieczenia społecznego rolników i są prawnie obojętne przy objęciu ubezpieczeniem, nie mogą mieć także wpływu na wysokość pobieranych świadczeń. Uzyskanie możliwości pobierania pełnego świadczenia może zależeć tylko (i zależy) od zaprzestania działalności rolniczej, zatem właściciele gruntów innych niż wymienione w art. 28 ust. 4 pkt 1-4 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników mogą dowodzić, że nie są już rolnikami, gdyż nie prowadzą na nich działalności rolniczej.

Wnioskodawca w toku postępowania wykazał, że on i jego żona nie prowadzili działalności rolniczej na gruntach stanowiących ich własność.

Z zeznań świadków K. M., T. R. i J. K. wynika, że od czasu przejścia pierwszego zawału (drugi zawał wnioskodawca przeszedł w 2009 r. – k. 126, 127 akt KRUS) wnioskodawca nie prowadzi działalności rolniczej i nie wykonuje żadnej innej pracy zawodowej. Wcześniej zajmował się hodowlą lisów na działce położonej w Z. (obecnie ul. (...) w B.). Hodowlę tę przekazał w 1992 r. swemu bratu K. M., który prowadzi ją do dzisiaj –k. 31 odw., 61, 62-63 – okoliczność niesporna – k.64.

Odnosnie nieruchomości położonej we wsi N. nie ulega wątpliwości, że co najmniej od 15 lat stanowi ona faktycznie nieużytek i nie jest w żaden sposób wykorzystywana rolniczo.

Wynika to z zeznań świadków J. A. i W. A. zamieszkałych we wsi N. oraz T. R., który obecnie jest dzierżawcą przedmiotowych nieruchomości, jak również z zeznań wnioskodawcy.

J. A., który jest kuzynem żony wnioskodawcy zeznał, że na nieruchomości położonej w N. nie jest prowadzona żadna działalność rolnicza co najmniej od 15-20 lat. Rosną tam krzaki, sosny samosiejki i trochę brzeziny. Wysokość sosen - 2-3 m świadczy o tym, że przez okres 15-20 lat działka ta nie były wykorzystywana rolniczo. Świadek zeznał, że wie o tym gdyż chodzi tamtędy na grzyby. Działka jest położona zaraz przy szosie, a ponadto niedaleko świadek ma swoją działkę, która przepisał mu ojciec – k. 62.

W. A., który poznał wnioskodawcę dopiero kiedy ten poprosił go o wystąpienie w charakterze świadka w niniejszej sprawie, zeznał, że wcześniej, zanim właścicielką została żona wnioskodawcy, właścicielem tej działki był jego kolega. Stąd świadek miał wiedzę co do tego jak i do kiedy działka była uprawiana. W czasach kiedy właścicielem działki był kolega świadka, działka stanowiła w części grunt orny a w części las. Od ponad 20 lat tj. od śmierci rodziców kolega świadka przestał uprawiać grunt orny

i przez ten czas nic tam nie było robione – k.62.

Również T. R., który od 23 sierpnia 2012 r. jest dzierżawcą nieruchomości położonej w B. przy ul. (...) i w N. zeznał, że działka w N. to wąski pas drzew samosiejek, które mają 20 lat albo i więcej. Od lat nikt tego nie uprawia. Świadek jeździ tam tylko na grzyby- k.31 odw.

Zeznania świadków w ocenie Sądu są zgodne z prawdą i oddają rzeczywisty stan rzeczy. Zostały złożone przez osoby nie zainteresowane wynikiem sprawy i brak jest podstaw do podważenia ich wiarygodności.

Korespondują również z zeznaniami wnioskodawcy, który stwierdził, że na działkach, które żona odziedziczyła w spadku po babci nic nie było robione. Ziemia była podzielona na trzy paski i żona odziedziczyła jeden z nich. Właścicielem drugiego jest wuj żony a trzeciego był Skarb Państwa. Wnioskodawca wraz z żoną kupili grunt od Skarbu Państwa korzystając z prawa pierwokupu, (wujek nie był zainteresowany i nie miał pieniędzy) z myślą o przekształceniu działek rolnych na budowlane. Zeznał, że wokół tej działki zbudowano już dużo domów - k. 63-64.

Analiza zeznań świadków J. A., W. A. i T. R. jak również wnioskodawcy, w tej części, w której mówią o działkach a nie o udziałach we współwłasności, dodatkowo utwierdza Sąd w przekonaniu co do ich prawdziwości. Z zeznań tych wynika bowiem, że od lat istnieje faktyczny podział działki w N. i świadkowie jak również wnioskodawca w oderwaniu od stanu prawnego przekazali opis tego stanu. Wyraźnie wskazał na to wnioskodawca mówiąc, że wraz z żoną nabył działkę od Skarbu Państwa korzystając z prawa pierwokupu. W istocie małżonkowie M. nabyli udział we współwłasności, ponadto zbywcą była Gmina W. a nie Skarb Państwa – k. 151-153 akt. KRUS.

W sposób pośredni dowodzi to niskiej świadomości prawnej wnioskodawcy. Organ rentowy uczynił z tego zarzut wskazując,

że wnioskodawca nie skarżył decyzji zawieszających wypłatę części uzupełniającej renty jak i odmawiającej wypłaty tej części, co miałoby dowodzić, że tym samym przyznał, że prowadzi działalność rolniczą. W tym kontekście, jako nieporadną próbę wyjścia z sytuacji prawnej, niezrozumiałej dla wnioskodawcy, należy również traktować zawartą 23 sierpnia 2012 r. umowę dzierżawy z T. R.. Bez wątplenia dopiero udział profesjonalnego pełnomocnika w rozpoznawanej sprawie pozwolił wnioskodawcy na podejmowanie czynności związanych z jej istotą.

Na koniec rozważań należy wskazać, że w ocenie Sądu bez znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej jest okoliczność dotycząca wniosku E. M. o objęcie jej ubezpieczeniem na podstawie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników i związane z tym wnioskiem oświadczenia jak również domniemania wynikające z art. 38 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników co do prac y gospodarstwie rolnym. Niewątpliwie w dacie składania przez E. M. wniosku, wyżej opisane gospodarstwo rolne (w rozumieniu ustawy o podatku rolnym) obejmowało obszar mniejszy niż 1 ha przeliczeniowy (0,6584 ha) co wynika z k. 154-158 akt KRUS. Przesłanka dotycząca pracy w tym gospodarstwie została ustalona przez organ rentowy na podstawie oświadczenia E. M. i domniemań z art. 38 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. Po przeprowadzeniu w niniejszej sprawie postępowania dowodowego, zarówno oświadczenie E. M., na które powołał się organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie, jak i domniemania dotyczące jej pracy w gospodarstwie rolnym, zostały skutecznie podważone.

Analiza zebranego materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że w spornym okresie wnioskodawca nie prowadził działalności rolniczej, o której mowa w ustawie o ubezpieczeniu społecznym rolników. W związku z tym, świadczenie pobrane przez niego w spornym okresie w pełnej wysokości, nie było świadczeniem nienależnym. Wobec powyższego nie jest zobowiązany do jego zwrotu.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na zasadzie art. 477¹⁴ § 2 kpc orzekł jak w wyroku.

O kosztach zastępstwa procesowego Sąd orzekł na podstawie art. 98 kpc w zw. z § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.).